

Bożena Gierat-Bieroń

## KIERUNKI ROZWOJU POLITYKI KULTURALNEJ W POLSCE PO 1989 ROKU. KONCEPCJE MINISTERIALNE (I)

Abstract

### THE DEVELOPMENT OF CULTURAL POLICIES IN POLAND AFTER 1989. MINISTERIAL CONCEPTS

The article refers to the development of cultural policies in Poland after the collapse of the Communist era in 1989. The main topic of the text is a critical approach to the succeeding ministerial concepts of cultural changes planned for the transition period. The author explores various documents and governmental papers published by the Polish Ministry of Culture as well as some national programmes, actions and declarations. The article presents a broad overview of the nature of changes in Polish culture since 1989 until 2014. This was an especially troublesome period. The Polish artists, activists and operators moved from the centrally-organised political and cultural system to the decentralised liberal democratic country, in which the freedom of expression was guaranteed and a new management system was introduced and adopted.

**SŁOWA KLUCZE:** polska polityka kulturalna, ministrowie kultury, ministerstwo kultury, polska transformacja ustrojowa w kulturze

**KEY WORDS:** Polish cultural policies, Polish Ministry of Culture, Polish transition period in the cultural field

Polskie ministerstwo kultury (o różnych nazwach w poszczególnych okresach: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Kultury, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego<sup>1</sup>) było głównym organizatorem polskiej transformacji ustro-

---

<sup>1</sup> Przez lata dziewięćdziesiątych XX wieku funkcjonowała peerelowska nazwa: Ministerstwo Kultury i Sztuki (MKiS). Minister Andrzej Zakrzewski jako pierwszy zmienił nazwę na Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN), jednakże minister Waldemar Dąbrowski ponownie zmienił nazwę na Ministerstwo Kultury (MK). W II swojej kadencji minister Kazimierz Michał

jowej w dziedzinie kultury w latach 1989–2014. Jako instytucja rządowa, przed i po 1989 roku, powoli krystalizowało swoje zadania. Z jednej strony wycofywało się z ideologicznej roli i centralno-rozdzielczego zarządzania, charakterystycznego dla poprzedniej epoki; z drugiej nie podjęło gruntownej przemiany sektora kultury. W związku z tym kultura pozostawała przez wiele lat dziedziną niezreformowaną, o niskim budżecie, obszarem bez zaplecza politycznego, skazanym na doraźne przetasowania personalne. W ciągu 25 lat mieliśmy 15 ministrów kultury, tzn. że jeden minister przypadał średnio na rok i sześć miesięcy. Czy dużo można zrobić dla kultury w tak krótkim czasie, pozostaje pytaniem retorycznym. Wydatki budżetu państwa na kulturę regularnie spadały, np. od 1,05% (1995) do 0,9% (2014). Podsumowując ostatnie 25-lecie, trudno nie zauważyć, że ministerstwo kultury – po wielu nieudanych inicjatywach i kompromitujących decyzjach – zaczęło wybijać się w polityce resortowej dopiero około milenijnego 2000 roku, kiedy powstawały specjalistyczne instytuty oraz kiedy minister kultury Andrzej Celiński ogłosił pierwszą publiczną debatę na temat reformy polskiej kultury. Dziś Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego posiada rozpoznawalną pozycję polityczną, prestiż i osiągnięcia, ale słabe zaufanie społeczne.

Badanie polityki kulturalnej wymaga wieloaspektowego ujęcia. Dokonując z konieczności skrótów, skupimy się na analizie zmian kształtowanych zgodnie z chronologią pojawiających się koncepcji ministerialnych, pomysłów państwowych oraz ekspertyz zleczanych przez ministra. Przedmiotem dociekań uczynimy te dokumenty, które zawierały całościowe projekty ewolucji systemowych. Celem artykułu jest próba egzegezy najważniejszych stanowisk transformacyjnych w zakresie kultury, definiowanych przez centralne organy decyzyjne.

Dwie ostatnie dekady można podzielić na 4 okresy. Cezurą poszczególnych niech będą ważne daty polityczne lub daty wyznaczające kluczowe momenty dla kultury. Pierwszy okres to czas od roku 1989 do 1999; drugi – od 1999 do 2002; trzeci – od 2002 do 2007, a czwarty od 2007 do 2014 roku. Dlaczego taka periodyzacja? Zakładamy jako oczywistą cezurę roku 1989: pierwsze demokratyczne wybory w Polsce (4 czerwca 1989 r.). Następne 10 trudnych lat nie wprowadziło żadnej reformy na rzecz kultury. Było próbą dostosowania tego obszaru do procesów decentralizacyjnych oraz wolnego rynku. Nazwalibyśmy ten okres *międzyepokowym*, to znaczy funkcjonującym „pomiędzy” relikdami komunizmu a wymogami gospodarki rynkowej, a nawet myślenia w duchu postkapitalistycznym. W roku 1999 rozpoczął się formalny proces decentralizacji administracyjnej kraju, który przyniósł 16 nowych województw oraz restytuował powiat<sup>2</sup>. To zasadniczo zmieniło pejzaż polskich samorządów. Był to również rok, w którym odbył się IV Kongres Kultury Polskiej,

---

Ujazdowski przywrócił w 2005 roku nazwę Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, która funkcjonuje do dzisiaj.

<sup>2</sup> 1 stycznia 1999 r. wszedł w życie trójszczeblowy model samorządu terytorialnego w Polsce. Dzielił się on na: samorząd gminny (Ustawa z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2013 nr 0 poz. 594); samorząd powiatowy (Ustawa z dnia 5.06.1998 o samorządzie powiatowym, Dz.U. 2013 nr 0 poz. 595) oraz samorząd wojewódzki (Ustawa z dnia 5.06.1998 o samorządzie wojewódzkim, Dz.U. 2013 nr 0 poz. 596).

wskrzyszający tradycję kongresów kultury (zniszczoną decyzją wprowadzenia stanu wojennego) oraz rok targów książki we Frankfurcie, na których Polska gościła honorowo.

Drugi okres, obejmujący lata 1999–2002, nazwalibyśmy *kulturową burzą mózgów*. Rozpoczęła się ona od niezadowolenia środowisk artystycznych eksplikujących fakt pauperyzacji kultury i degradacji zawodu artysty oraz zauważalnego kryzysu w kulturze, budującej system oparty na starych przepisach i zbiurokratyzowanych procedurach zarządzania. Również decydenci zauważali zapóźnienia cywilizacyjne. Ten okres zrodził pierwsze poważniejsze koncepcje ministerialne, których autorami byli dwaj kolejni ministrowie końca lat dziewięćdziesiątych i początku nowej dekad: Kazimierz Michał Ujazdowski i Andrzej Celiński. Publiczne debaty (również radiowo-telewizyjne) na temat kultury, zabarwione wysoką temperaturą emocjonalną w związku ze zbliżającą się datą akcesji Polski do UE, to owa *burza mózgów*<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Równoległe do debat pojawiły się publikacje naukowe, rekomendacje i opracowania, które mogły być przydatne w diagnozach ministerialnych. Z niektórych ministrowie korzystali. Środowiska akademickie wyraźnie wspomagały transformację. W ramach debaty akademickiej należy przypomnieć kilka najważniejszych tekstów z tamtego okresu: D. Ilczuk, A. Siciński, J.S. Wojciechowski, *Polityka kulturalna państwa (projekt)*, „Kultura Współczesna” 1998, nr 2–3, s. 148–162; E. Malinowska, W. Misiąg, A. Niedzielski, J. Pancewicz, *Zakres sektora publicznego w Polsce*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa 1999; J. Purchla, A. Rottermund, *Projekt reformy ustroju publicznych instytucji kultury w Polsce*, „Rocznik Międzynarodowego Centrum Kultury” 1999, nr 8, styczeń–grudzień; *Kultura w dekadzie przemian*, T. Kostyrko, M. Czerwiński (red.), Instytut Kultury, Warszawa 1999; D. Ilczuk, W. Misiąg, *Finansowanie i organizacja kultury w gospodarce rynkowej*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2003. Warto streścić propozycje reform zawartych w artykule J. Purchli i A. Rottermunda *Projekt reformy ustroju publicznych instytucji kultury w Polsce*, gdyż stanowiły one dojrzałą koncepcję rozwoju kultury z akcentem na zmiany organizacyjne instytucji publicznych. Autorzy wymieniają wiele błędów, które popełniono w Polsce w związku z reformą kultury, a nawet jej antyreformą. Za najważniejszy uznają myślenie obciążone balastem marksizmu, asymetrię pomiędzy „przekształceniami sektora gospodarczego a zmianami w sektorze kultury” i przerzucenie zbyt dużej odpowiedzialności za instytucje na dyrektorów tychże instytucji w związku z permanentnym kryzysem finansów publicznych. Do kuriozalnych zjawisk należało – jak zauważali autorzy – to, że dobrze prosperująca instytucja kulturalna (wysoki przychód) „karana” była zmniejszeniem dotacji publicznej, w imię zasady, że profesjonalści sobie poradzą, trzeba wspomagać słabszych. Głównym postulatem dokumentu było upodmiotowienie instytucji kultury przez: zapewnienie im stabilności i niezależności finansowej, uelastycznienie gospodarki finansowej oraz zmianę systemu zarządzania narodowymi instytucjami kultury. Temu miały służyć poprawki do obowiązującej od 1991 r. Ustawy o prowadzeniu i organizowaniu działalności kulturalnej. Ponadto autorzy podkreślali postrzeganie kultury jako czynnika rozwoju gospodarczego i rozwoju rynku pracy, fundamentu edukacji społecznej i narzędzia polityki społecznej. Warto też przytoczyć najważniejsze postulaty artykułu D. Ilczuk i W. Misiąga *Finansowanie i organizacja kultury w gospodarce rynkowej*, gdyż przynajmniej kilka z nich znalazło zastosowanie w rozwiązaniach systemowych proponowanych przez ministrów kultury. Mowa tu przede wszystkim o możliwości wykorzystania dochodów z gier liczbowych na cele kulturalne w Polsce, w tym uruchomienia loterii na cele kulturalne na szczeblu samorządowym. Ponadto postulowano możliwość nieobligatoryjnego przekazania 1% podatku dochodowego przez obywatela na cele kulturalne, wskazane przez niego w załączniku do zeznania podatkowego. Szacowano wtedy wzrost wpływów do budżetu państwa o 0,2%. Ostatni postulat to reforma zasad finansowania

Kolejne lata: 2002–2007 to czas ogłaszania fundamentalnych strategii polskiej kultury i tworzenia najważniejszych dokumentów. To lata dwóch kadencji ministerialnych: Waldemara Dąbrowskiego i ponownej kadencji Kazimierza Michała Ujazdowskiego. Nazwiemy je *strategizacją polskiej kultury*. Ostatnie lata (2007–2014) nazwalibyśmy *cultura prosperus*. Ze względu na obszerny rozmiar czasowy – podzielimy go na trzy nurty. Pierwszy jawi się jako konsumpcja unijnych funduszy, idąca w parze ze zmianą polskiego krajobrazu infrastrukturalnego (500 nowych obiektów w dziedzinie kultury!)<sup>4</sup>. Drugi nurt to promocja polskiej kultury za granicą, połączona z obchodami Roku Chopinowskiego oraz polską prezydencją w UE. Trzeci nurt to narodziny ruchu obywatelskiego w kulturze, który powstał jako rezultat prac finalnych Kongresu Kultury Polskiej 2009. Uczestnicy kongresu, rozczarowani słabością jego konkluzji, postanowili zainicjować spontaniczne akcje społeczne, mające na celu wywieranie realnego wpływu na decydentów kultury. W wyniku tego powstał ogólnopolski ruch „Obywateli Kultury”<sup>5</sup>, kierowany przez znanych artystów i wydawców oraz społeczników i aktywistów. Wystąpili oni zbiorowo przeciwko politycznemu i proceduralnemu paraliżowi kultury. Mimo „prosperity kulturowej”, społeczeństwo czuło się marginalizowane w swoich potrzebach. Słowo *prosperus* wskazuje na pomyślność, szczęśliwość. Polska transformacja w kulturze odniosła sukces. To jest faktem. Pozwolimy sobie dodać, że mimo ogólnie pozytywnej recepcji całości zjawiska, można było wypracować dojrzszy, mniej upolityczniony, pluralistyczny, zdemonopolizowany i bardziej demokratyczny model rozwiązań systemowych.

## Kultura „międzyepoki” (1989–1999)

Pierwsze dziesięciolecie transformacji oscyloowało między pomysłami aliansu kultury z wolnym rynkiem (pozbawiając państwo możliwości regulowania żywienia) a zachowaniem interwencjonizmu państwowego w obszarze mecenatu. W zależności od koalicji rządzącej szala przechylała się bądź w jedną, bądź w drugą stronę.

---

Funduszu Promocji Twórczości, którego budżet tworzony był ze składek wydawców (producentów) książek i płyt. Chodziło o zwiększenie dochodów FPT.

<sup>4</sup> Szacuje się, że w ramach funduszy strukturalnych wydano w pierwszej perspektywie finansowej (2004–2006): 1,7 mld złotych, natomiast w drugiej perspektywie finansowej (2007–2013): 2, 2 mld złotych. Razem wydano na kulturę 3,9 mld złotych, choć niektóre źródła ministerialne mówią o łącznej kwocie 4,8 mln złotych.

<sup>5</sup> Ruch Obywateli Kultury domagał się pełnej realizacji praw obywatelskich zagwarantowanych przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej i Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Do takich praw należy powszechny i równy dostęp do dóbr kultury oraz wolność twórczości artystycznej. 15 maja 2011 r. premier Donald Tusk w towarzystwie ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego podpisał Pakt dla Kultury, przygotowany przez Obywateli Kultury. Pakt zakładał wzrost wydatków na kulturę z budżetu państwa do 1% w 2015 r. oraz udostępnianie dzieł kultury w domenie publicznej. Pakt zakładał przywrócenie mediom misji publicznej oraz większą kontrolę społeczną polityki kulturalnej państwa.

Siły solidarnościowe ścierały się z postkomuną oraz formacjami liberalno-centrowymi<sup>6</sup>. Pierwsza minister kultury Izabella Cywińska (reżyserka teatralna) próbowała łączyć polską kulturę z jej emigracyjną „siostrą” oraz rozpoczęła przemiany decentralizacyjne. Minister Andrzej Siciński (profesor socjologii) widział kulturę jako obszar uspołecznionych aktów demokratycznych. Wieloletni działacz partyjny, wybitny artysta teatru, minister Kazimierz Dejmek pragnął demokratyzacji kulturalnej rodem z epoki socrealizmu przy upaństwowieniu niektórych decyzji, np. dotyczących wydawnictw. Wywodzący się z ludowców, minister Zdzisław Podkański widział możliwość rehabilitacji kultury lokalnej jako filaru kultury narodowej. Joanna Wnuk-Nazarowa (muzyk, dyrygent) nie mogła walczyć w Sejmie o kulturę, gdyż wstępowaliśmy do NATO i problemy militarne stanowiły temat numer jeden. Generalnie wszystkie koncepcje przygotowywane były pośpiesznie, w cieniu ogromnych napięć politycznych; nie miały szans na dłuższy żywot<sup>7</sup>. Na poziomie legislacyjnym ważną kwestią było uregulowanie praw autorskich oraz problematyka radiofonii i telewizji<sup>8</sup>. Polska podpisała umowę stowarzyszeniową z UE w 1993 roku i należało jak najszybciej dostosować polskie prawo w dziedzinie kultury do unijnych dyrektyw. Ścieżka dostosowawcza stanowiła być może jedyną, na której nie można sobie było pozwolić na „polityczne chimery”, choć skandal z późniejszą ustawą o radiofonii i telewizji z 2002 roku pokazał, jak tężejąca w Polsce korupcjogenna atmosfera wchłaniała także kulturę.

<sup>6</sup> W latach 1989–2000 Polska miała kolejno ministrów kultury: Izabellę Cywińską (1989–1990), Marka Rostworowskiego (1991–1991), Andrzeja Sicińskiego (1991–1992), Piotra Łukasiewicza (1992–1993), Jerzego Górala (1993–1993), Kazimierza Dejmka (1993–1996), Zdzisława Podkańskiego (1996–1997), Joannę Wnuk-Nazarową (1997–1999).

<sup>7</sup> Z sylwetkami polskich ministrów kultury można się zapoznać dzięki serii wywiadów zebranych w publikacji: B. Gierat-Bieroń, *Ministrowie kultury doby transformacji, 1989–2005 (wywiady)*, Kraków 2009.

<sup>8</sup> W latach 1989–1999 wprowadzono wiele ustaw odnoszących się do kultury. Najważniejsza z nich to Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej z 25 października 1991 r. (Dz.U. 1991 nr 144 poz. 493). Wskutek tej ustawy publiczne instytucje kultury mogły powstawać na mocy jednostronnego aktu organu administracji publicznej lub być tworzone w drodze umowy. Instytucje więc powstawały jako narodowe oraz samorządowe (w większości gminne i wojewódzkie, zgodnie z ówczesnym podziałem terytorialnym Polski na 49, a nie jak dzisiaj – 16 województw). Do tej ustawy istniało kilka poprawek: z 20.03.2002 r. (Dz.U. 2002 nr 41 poz. 364), następnie z 18.12.2003 r. (Dz.U. 2004 nr 11, poz. 96), z 19.11. 2004 (Dz.U. 2004 nr 261 poz. 2598) oraz z 17.06. 2005 (Dz.U. 2005 nr 131 poz. 1091). Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej została znowelizowana 31 sierpnia 2011 r. (Dz.U. 2011 nr 207 poz. 1230) i weszła w życie z dniem 1 stycznia 2012 r. Inne obowiązujące ustawy z dziedziny kultury to: 1. Ustawa o samorządzie terytorialnym z 9 marca 1990 (Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95), z której wynikało, że działalność kulturalna należy do obligatoryjnych zadań gminy; 2. Ustawa o zmianie zakresu działania niektórych miast oraz miejskich strefach publicznych z dnia 24 listopada 1995 r. (Dz.U. 1995 nr 141 poz. 692); 3. Ustawa o muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. (Dz.U. 1996 nr 5 poz. 24 ze zm.); 4. Ustawa o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 85 poz. 539 ze zm.).

Okres „międzyepoki” zrodził dwa dokumenty wyznaczające kierunki rozwoju kultury oraz jedną ekspertyzę<sup>9</sup>. Pierwszy dokument to *Polityka kulturalna państwa. Założenia* z 10 sierpnia 1993 roku, drugi to prezydencka *Karta Kultury Polskiej* z 10 lutego 1997 roku. Ekspertyzę – na zlecenie ministra kultury Zdzisława Podkańskiego – pod redakcją Teresy Kostyrko, przygotował nieistniejący już Instytut Kultury. Nosiła ona nazwę *Kultura Polska 1989–1997. Raport*<sup>10</sup>.

*Polityka kulturalna państwa* została wydana przez ówczesne Ministerstwo Kultury i Sztuki. Była tekstem oczekiwanym. Po 4 latach transformacji i braku oficjalnego planu działania ze strony ministerstwa zaczęto wątpić, czy porusza się ono według jakiegokolwiek klucza. Dokument, tworzony w atmosferze przesileni sejmowych, wskazał dwa priorytety w polityce kulturalnej państwa: ochronę dziedzictwa narodowego oraz ochronę książki. Wprowadzał główne przesłanie dla przyszłości polskiej kultury, zaznaczając cesurę między komunizmem a powstającą demokracją. W dokumencie czytamy: „Polityka kulturalna w naszym kraju nigdy już bowiem nie będzie polegać na sprawowaniu scentralizowanego zarządu i ideologicznej kontroli nad życiem kulturalnym i działalnością instytucji kultury”<sup>11</sup>. Te kilka zdań stanowiło kamień milowy w myśleniu o kulturze. Słynne stało się powiedzenie: „Najlepszą polityką kulturalną jest jej brak”, które symbolizowało tęsknotę za wolnością wyboru, ale wskazywało też na możliwość osierocenia kultury w nowej sytuacji historycznej.

Ochrona dziedzictwa narodowego stanowiła poważne wyzwanie. Polskie zabytki sakralne i świeckie były w stanie katastrofalnym. Wymagały natychmiastowego zabezpieczenia. Do tego dochodziła likwidacja Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR-ów), szczególnie tych dużych w północnej części kraju, które były w posiadaniu zabytkowych obiektów. Ich mienie przechodziło w ręce Agencji Skarbu Państwa. Ponad 1000 budynków pozostało bez zarządcy i ulegało dewastacji. Problemem stanowiącym przeszkodę w stworzeniu rzetelnego programu ochrony dziedzictwa narodowego był brak ustawy restrykcyjnej<sup>12</sup>, kształtującej nowy porządek własnościowy. Obowiązujące w tym czasie ustawy pochodziły z lat sześćdziesiątych i były (jak w wielu krajach byłego Bloku Wschodniego) symbolem bezprawia władzy ko-

<sup>9</sup> W 1995 r. pojawił się dziś trudno dostępny dokument: *Zadania Ministra Kultury i Sztuki 1996–1997*, Warszawa 1995, wydany przez MKiS.

<sup>10</sup> *Kultura Polska 1989–1997. Raport*, T. Kostyrko (red.), Warszawa 1997, ss. 510.

<sup>11</sup> *Polityka kulturalna państwa. Założenia*, Warszawa, 10.08.1993, s. 3.

<sup>12</sup> Ustawy restrykcyjnej nie udało się w Polsce uchwalić przez całe 25 lat przemian ustrojowych. Powołano specjalną agendę rządową w związku z tą sprawą – Ministerstwo Przekształceń Własnościowych (zlikwidowane pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. i wcielone w struktury Ministerstwa Skarbu Państwa). Zgłaszano wiele projektów ustaw restrykcyjnych: senatorskich, poselskich, rządowych i indywidualnych, jednakże nie zostały poddane pod obrady Sejmu. Najbliżej był tzw. Projekt Buzka, czyli ustawa z 7.03.2001 r., kiedy rządziła koalicja AWS z premierem Jerzym Buzkiem na czele. Ustawę zawetował ówczesny prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Generalnie zgłaszano 4 koncepcje restrykcyjnej: a) zwrot mienia w naturze, b) bony restrykcyjne, c) zadośćuczynienie pieniężne do pewnego procenta wartości mienia, d) świadczenia pieniężne wg projektu z 2008 r. Więcej o restrykcyjnej w Polsce: np. M. Schirmer, *Niewykorzystane szanse: zarys losów restrykcyjnej w Polsce*, „Rzeczpospolita”, 26.11.2010, [www.rp.pl/artukul/569378.html?p=1](http://www.rp.pl/artukul/569378.html?p=1)[odczyt: 26.11.2010].

munistycznej wobec tzw. własności burżuazyjnej. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku należało się spodziewać roszczeń w stosunku do Skarbu Państwa. Ustawa reprivatyzacyjna, zgodnie z literą dokumentu, miała objąć około 1700 zabytków przejętych przez komunistów po reformie rolnej z 1954 roku oraz około 200 eksponatów pochodzących z mienia podworskiego. Jak wiadomo, problem ustawy reprivatyzacyjnej nie został ostatecznie rozwiązany<sup>13</sup>. Przejmowanie przez prywatnych właścicieli obiektów zabytkowych następuje w Polsce do dzisiaj, często w sporze majątkowym z władzą publiczną.

Zakładano uruchomienie programów konserwatorskich, które miały doraźnie pomóc zabytkom. Przewidywano powoływanie samorządowych służb ochrony. Stan materialny starych obiektów w Polsce był tak dramatyczny, że obowiązywało myślenie w kategoriach sztabu kryzysowego. Pisano na nowo geografii obszarów zabytkowych, rehabilitując Dolny Śląsk oraz tzw. tereny zachodnie, przyłączone do Polski po II wojnie światowej. Dokument wspominał o muzeach, zaliczając je do dziedzictwa narodowego. Jednakże szczegółowo nie analizował tematu. W ramach programów pilotażowych następowało w tym czasie przekazywanie dawnych państwowych muzeów w ręce samorządów gminnych. To był krok milowy polskiej decentralizacji, odbywający się zgodnie z ogólnymi decyzjami Parlamentu RP. Pomiedzy obszarem kompetencji samorządowych a kulturą należało jak najszybciej ustalić system zależności.

Drugi priorytet dokumentu – ochrona książki – obejmował wątki logistyczne. Ponieważ w ramach oszczędności likwidowano sporą liczbę wiejskich bibliotek, ministerstwo zapewniało o ochronie systemu bibliotecznego i książki przed regułami wolnego rynku. Czytamy: „W polityce kulturalnej państwa roszczenie dostępu do książki powinno uzyskać rangę pierwszeństwa”<sup>14</sup> – i dalej: „Należy podkreślić, że utrzymanie bibliotek jest zasadniczym zadaniem o charakterze publicznym, spoczywającym zarówno na administracji państwowej, jak i administracji samorządowej”<sup>15</sup>. Dokument deklarował udogodnienia podatkowe dla książek (utrzymanie zerowego podatku VAT); promowanie i dotowanie ambitnych wydawnictw; podtrzymał zasady egzemplarzy obowiązkowych, w tym prowadzenia ewidencji pozycji wydawniczych i międzynarodowego indeksu ISBN.

Kolejnym deklarowanym zadaniem była kinematografia i szkolnictwo artystyczne. Reforma kina miała zmierzać w kierunku likwidacji monopolistycznych wytwórni państwowych i stwarzać warunki do zakładania spółek producenckich. Choć dokument poświęcał cały rozdział problematyce promocji polskiej kultury za granicą,

<sup>13</sup> Istniało wiele koncepcji reprivatyzacyjnych w kulturze. Jako główną zasadę przyjęto, że zwrotom podlegają te nieruchomości zabytkowe, co do których nie ma wątpliwości prawnych typu własność, dziedziczenie. W przekazywaniu obiektów w ręce prywatne obowiązywały stosowne procedury. Sprawy wątpliwe w tym zakresie pozostawiano do rozstrzygnięcia sądom. Przychylano się do stanowiska, że system prawny powinien zapewnić ochronę cennych dóbr kultury, znajdujących się w muzeach, bibliotekach i archiwach. Przekazywanie dóbr kultury właścicielom miało odbywać się na zasadzie depozytu, czyli zatrzymania niektórych pamiątek w zbiorach publicznych.

<sup>14</sup> *Polityka kulturalna państwa. Założenia*, s. 7.

<sup>15</sup> Tamże, s. 8.

właściwie nie precyzował jej zasad. Potwierdził wolę naszej współpracy z międzynarodowymi organizacjami, takimi jak Rada Europy i UNESCO. Podkreślał chęć stopniowego wzmocnienia relacji polskich artystów z Polsnią. Deklarował pomoc finansową polskim instytucjom kultury znajdującym się poza granicami kraju, a będącym ważnymi punktami na kulturalnej mapie emigracyjnej Polski. Do takich instytucji należała Biblioteka Polska w Paryżu<sup>16</sup>, wymagająca natychmiastowego wsparcia.

Ostatni rozdział wyznaczał ramy nowego ustroju w kulturze. Były one doprecyzowaniem wstępnego przesłania o „zerwaniu” z komunizmem. Jeśli bowiem kultura miała być w Polsce zdecentralizowana i odpolityczniona, to musiała iść za tym cesja kompetencji i obowiązków ze szczebla centralnego na szczebel regionalny i lokalny. Mowa tu o przekazywaniu zadań w kulturze prezydentom miast i wojewodom. Ci ostatni – dziś już nieistniejąca kompetencja w zakresie kultury – zarządzali 49 województwami, na których terenie znajdowały się instytucje artystyczne. Ponieważ od roku 1991 funkcjonowała ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej<sup>17</sup>, która zakładała większą niezależność instytucji komunalnych od szczebla centralnego, a także możliwość zwiększania ich dochodów własnych, przejmowanie kultury przez gminny dokonywało się na bieżąco. Ministerstwu Kultury pozostało niewielkie pole do działania. Resort nazywany jest w dokumencie „współtwórcą i wykonawcą polityki kulturalnej państwa”<sup>18</sup>, odpowiedzialnym za tworzenie ram prawnych dla przyszłego ustroju. Ministerstwo miało przyjąć na siebie rolę biura prawnego, dostosowującego nowe ustawy w zakresie kultury (zwłaszcza pilną wtedy ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>19</sup>) do sytuacji ekonomicznej, społecznej i administracyjnej państwa. Miało być mediatorem oraz doradcą. Kończyła się definitywnie jego centralistyczna, a nawet można by rzec – „totalitarna” władza<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> Biblioteka Polska w Paryżu (*Bibliothèque Polonaise à Paris*) została założona przez polskich emigrantów po powstaniu listopadowym w 1838 r. jako placówka-emisariusz i najważniejsza polska instytucja kulturalna za granicą. Jej założycielami byli: Adam Jerzy Czartoryski, Julian Ursyn Niemcewicz i Karol Sienkiewicz. Przechowywała najważniejsze zbiory literatury polskiej podczas rozbiorów, w tym rękopisy A. Mickiewicza oraz korespondencję Z. Krasińskiego; ponadto książki, czasopisma, mapy, grafiki i ryciny. Wywieziona przez Niemców do Berlina w 1940 r., została podzielona i częściowo przetransportowana też do ZSRR. Odzyskiwanie zbiorów trwało wiele lat. W 1992 r. nastąpiło przekazanie ostatnich skrzyń przez Muzeum Literatury w Warszawie do Paryża. Pilnie należało wyremontować zniszczoną kamienicę – siedzibę Biblioteki Polskiej, mieszczącą się na wyspie św. Ludwika w Paryżu. Ten budynek był własnością Biblioteki od 1853 r.

<sup>17</sup> Ustawa o prowadzeniu i organizowaniu działalności kulturalnej z 25 października 1991 r. (Dz.U. 1991 nr 41 poz. 492). Patrz przyp. nr 6.

<sup>18</sup> *Polityka kulturalna państwa. Założenia*, s. 20.

<sup>19</sup> Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych została uchwalona 4.02.1994 r. (Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83). Wdrażała wiele podstawowych dyrektyw unijnych w zakresie prawa autorskiego. Ustawa była wielokrotnie zmieniana (2006, 2007). Ostatnia nowelizacja pochodzi z dnia 21.10.2010 (Dz.U. 2010 nr 152 poz. 1016).

<sup>20</sup> Trzeba pamiętać, że za datę kończącą *de facto* komunizm w polskiej kulturze zwykło się przyjmować 11 kwietnia 1990 r., kiedy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił ustawę o zniesieniu cenzury. Tym samym zlikwidowano Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk, założony dekretem w 1946 r.



Drugim ważnym tekstem omawianego okresu „międzyepoki” była *Karta Kultury Polskiej*. Powstała z inicjatywy ówczesnego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i została podpisana 10 lutego 1997 roku. Nie stanowiła oficjalnego dokumentu ministerstwa. Nie była też projektem rządowym. Została ogłoszona jako wyraz zaniepokojenia prezydenta przyszłością kultury narodowej. Była wypracowanym przez środowiska twórcze zbiorem postulatów. W skład gremium eksperckiego *Karty* wchodził wybitni przedstawiciele świata kultury, artyści, kompozytorzy, reżyserzy, intelektualiści, m.in.: Adam Hanuszkiewicz, Janusz Kijowski, Jan Jakub Koloski, Jerzy Koenig, Zygmunt Krauze, Wojciech Misiąg, Krzysztof Penderecki, Anda Rottenberg, Włodzimierz Staniewski, Joanna Wnuk-Nazarowa i Andrzej Żuławski. Stanowisko grupy, zredagowane w formule *Karty*, zostało później poddane konsultacjom społecznym i politycznym (m.in. w Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu).

Najważniejszym przesłaniem dokumentu była troska o kulturę narodową zagrożoną komercjalizacją. Deklaracja programowa *Karty* poddawała sprawy kultury mecenatowi państwa, który miał przyczynić się do „ochrony materialnego i duchowego dorobku kultury narodowej”<sup>21</sup>, „...zapewnić obywatelom możliwość powszechnego i równego uczestnictwa w kulturze”<sup>22</sup> oraz „...zagwarantować powszechną edukację kulturalną”<sup>23</sup>. Dokument wpisywał sprawy kultury polskiej w nowy ład ustrojowy. Aleksander Kwaśniewski zapewniał, że obowiązkiem prezydenckim jest stać na straży utrzymania właściwych proporcji pomiędzy wydatkami na kulturę szczebla centralnego i samorządowego, jak również pomiędzy wydatkami publicznymi i prywatnymi. Nowy ustrój w kulturze *Karta* definiowała jako wzrost wydatków na ten sektor z budżetu państwa, możliwy dzięki ulgom podatkowym oraz zachętom do inwestowania w kulturę.

Zaproponowano konkretne zmiany w finansowaniu: ulgi podatkowe przy darowiznach na cele kulturalne dla każdego typu organizacji. Darowizny miały być przekazywane na cele statutowe instytucji, bez możliwości wypracowywania przez nie zysku. Kolejnym postulatem był rozdział pomiędzy dotacjami stałymi i celowymi. Według *Karty*, dotacje stałe miały być kierowane do instytucji MKiS oraz jednostek wojewódzkich, natomiast celowe – do instytucji samorządowych oraz organizacji pozarządowych. Dla zwiększenia roli czytelnictwa w Polsce gremium prezydenckie postulowało możliwość „ustanowienia specjalnej taryfy pocztowej z poważną zniżką przy przesyłaniu prasy i książek”<sup>24</sup>. Inną koncepcją była pomoc finansowa dla prac konserwatorskich i rewaloryzacyjnych, inicjowanych przez przedsiębiorców, prywatnych właścicieli i instytucje samorządowe. Sporo uwagi *Karta* poświęcała fundacjom. Postulowano utworzenie stałego rejestru fundacji na rzecz kultury, prowadzonego przez ministra finansów w porozumieniu z ministrem kultury, z transparentnym dostępem do danych na temat przyjętych darowizn i przyznanych dotacji,

<sup>21</sup> *Karta Kultury Polskiej*, maszynopis, 19.02.1997, s. 2.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże, s. 3.

jak również regularną kontrolą ich działalności. Chodziło o to, aby eliminować fundacje zakładane *ad hoc* i nastawione na zysk.

Prezydent RP potwierdził redukcję zakresu obowiązków ministra kultury. Wiedział ten urząd jako nadzorujący działalność państwowych instytucji kultury i dofinansowujący projekty o znaczeniu zasadniczym dla wartości kultury narodowej. Praca ministra miała mieć charakter strategiczny. *Karta Kultury Polskiej* jako pierwsza postulowała stworzenie Narodowego Archiwum Audiowizualnego. Prezydent był orędownikiem idei utworzenia Instytutu Polskiego, promującego kulturę polską poza granicami kraju oraz nadzorującego sieć polskich instytutów kultury w świecie i współpracę z Polonią. Niestety, mimo trafnie określonych celów, *Karta* nie miała większego zastosowania. Prezydent nie skorzystał z przywileju inicjatywy ustawodawczej i nie wprowadził do sejmu żadnej z firmowanych przez siebie koncepcji.

Wspomniany raport *Kultura polska 1989–1997*, przygotowany pod redakcją Teresy Kostyrko przez zespół doświadczonych badaczy Instytutu Kultury, był pierwszym kompleksowym opracowaniem sektora kultury lat dziewięćdziesiątych. Jako że został przygotowany w otwartej formule tekstów oraz pogłębionych wywiadów, recenzenci wytykali autorom błędy metodologiczne. Chodziło o sytuację, w której obok szczegółowych badań statystycznych, przeprowadzonych w obrębie kultury gmin, ulokowane zostały teksty opisujące stan różnych dziedzin: literatury, teatrów, muzyki, architektury, mediów, ekonomiki kultury. Niósł w gruncie rzeczy pozytywne przesłanie: mimo rozpadu poprzedniego kanonu kulturowego, redefiniowania idei nowej kultury, macdonaldyzacji przestrzeni publicznej oraz adaptacji wzorów zachodnich, „wykluwa się” w Polsce nowa jakość. Zauważano np. Nagrodę Nobla dla poetki Wisławy Szymborskiej jako osiągnięcie na światową skalę czy rosnącą sławę Krzysztofa Pendereckiego. Zwracano uwagę na nowe pokolenie pisarzy i poetów oraz kielkującą rolę młodych reżyserów teatralnych, którzy w następnej dekadzie dokonali przełomu polskiej sztuki dramatycznej.

## Kulturowa burza mózgów (1999–2002)

Wygrana parlamentarna Akcji Wyborczej Solidarność i Unii Wolności w roku 1997 oraz objęcie stanowiska premiera przez Jerzego Buzka wprowadziły ferment w polityce kulturalnej. Starcia wewnętrzne koalicji centroprawicowej powodowały napięcia w koncepcjach tej polityki z wyraźną tendencją do rewizji tradycji narodowej i dystansowania się od Unii Europejskiej, postrzeganej przez polskich konserwatyistów jako zagrożenie dla rodzimej kultury. W wyniku napięć nastąpiła drastyczna wymiana ministrów: Joanna Wnuk-Nazarowa z liberalnej Unii Wolności musiała ustąpić miejsca Andrzejowi Zakrzewskiemu, popieranemu przez „Solidarność”<sup>25</sup>.

<sup>25</sup> Na przełomie lat dziewięćdziesiątych XX w. i nowej dekady XXI w. ministrami kultury byli: Andrzej Zakrzewski (1999–2000), Kazimierz Michał Ujazdowski (2000–2001), Andrzej Zieliński (2001–2001) oraz Andrzej Celiński (2001–2002).

W ostatnim okresie rządów J. Buzka (2000–2001) ministrem kultury został historyk o konserwatywnych poglądach, członek AWS, Kazimierz Michał Ujazdowski. Wydał krótką strategię działania resortu o wymownym tytule: *Kultura racją stanu. Program Działania Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*<sup>26</sup>. Racją stanu w kulturze Ujazdowski nazywał poczucie wspólnoty obywatelskiej, wywiedzione z bolesnych historycznych doświadczeń Polaków. Jako historyk formułował pogląd, że najcenniejszymi wartościami polskiej kultury są: solidarność, wspólnotowość i jedność, których Polacy doświadczali pod zaborami, a potem w epoce komunizmu. Kiedy w XIX wieku nie istniało państwo polskie jako twór polityczny, kultura pomagała w przetrwaniu cywilizacyjnym i rozwoju społecznym. To ukształtowało pokolenia polskich patriotów. Zadaniem więc ministra kultury u progu XXI wieku, w sytuacji ogólnego dobrobytu i stabilizacji politycznej Europy, jest być orędownikiem zachowania świadomości patriotycznej Polaków. Ujazdowski mówił:

Jestem konserwatystą, a zatem uważam, iż kultura jest częścią polityki w tym znaczeniu, w którym dotyczy wspólnoty narodowej jako podmiotu politycznego. Kultura jako podstawa narodowej tożsamości jest niejako automatycznie podstawowym gwarantem wewnętrznej spójności i sprawnego funkcjonowania państwa<sup>27</sup>.

Motywy przewodnim dokumentu nie był gotowy zestaw technicznych rozwiązań, ale niemal filozoficzna refleksja nad współczesną interpretacją kultury narodowej. Minister nie był pierwszym, który zastanawiał się nad tym zagadnieniem, ale był pierwszym, który temu pojęciu nadał rys historyczno-martyrologiczny, z akcentem na edukację patriotyczną. Reinterpretacja przeszłości oraz nauczanie patriotyzmu formułowane były na zasadzie przeciwwagi dla lansowanej w latach dziewięćdziesiątych rynkowo-liberalnej koncepcji rozwoju kultury. Jako skrót swojego rozumowania minister wprowadził hasło: „Polska nie jest spółką akcyjną”, podkreślając dystans do ekonomii. A kontekst tej wypowiedzi był następujący:

Nie można naszego kraju traktować w sposób, w jaki traktuje się przedsiębiorstwo, którego wyniki mierzy się jedynie w kategoriach ekonomicznych. Tymczasem inwestycje w sferze kultury nie tylko przynoszą długoterminowe zyski, ale kultura ma także zasadnicze znaczenie dla polskiej racji stanu<sup>28</sup>.

Minister Ujazdowski przesunął polską politykę kulturalną w stronę mecenaatu publicznego (pomijając relację kultury względem sfery prywatnej) oraz dbałości o tradycyjne wartości kulturowe (usuwając nieco w cień promocję sztuki współczesnej). Więcej miejsca poświęcił rozważaniom o rozwoju duchowym jednostki, niż konkretnym rozwiązaniom finansowym. Mówił: „Przestańmy uciekać od odpowiedzialności w dziedzinie polityki kulturalnej. Jeśli nadal ulegać będziemy materialistycznemu złudzeniu, że jedynie poziom gospodarczy świadczy o sile państwa, sami

<sup>26</sup> K.M. Ujazdowski, *Kultura racją stanu. Program Działania Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, Warszawa 2000.

<sup>27</sup> „Przegląd Tygodniowy”, 20.05.2000, cyt. za. K.M. Ujazdowski, *Kultura racją stanu...*, s. 26.

<sup>28</sup> Tamże, s. 1.

podkopiemy fundament naszego narodowego istnienia”<sup>29</sup>. Podkreślał dbałość instytucji publicznych o zachowanie ciągłości idei przewodniej polskiej kultury. Odświeżać pamięć o duchowym dziedzictwie minister zamierzał wraz z nowo tworzonymi samorządami – przez inicjowanie wspólnych programów. Obiecywał wzmocnienie polityczne kultury w parlamencie. To miało znaleźć swój wyraz w zakończeniu prac nad nowelizacją Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>30</sup>, która przeciwdziałała piractwu; nowelizacją Ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej,<sup>31</sup> a także Ustawą o kinematografii<sup>32</sup>. Doradztwo i ochrona prawna dla instytucji kulturalnych należały w dalszym ciągu do najważniejszych zadań ministerstwa kultury. W tym względzie zachowywano ciągłość.

Spora część dokumentu poświęcona została międzynarodowej promocji kultury. W marcu 2000 roku otworzono w Warszawie Instytut Adama Mickiewicza, pierwszą instytucję rządową promującą polską kulturę za granicą<sup>33</sup>. Nowy minister stał się naturalnie pierwszym odpowiedzialnym za rozwój tej instytucji. Już w ramach procesów integracyjnych Polska w roku 2000 uczestniczyła w wystawie *Europalia* w Brukseli. Ujazdowski proponował położenie akcentu na kulturę wysoką oraz na produkty kultury ludowej. Przyjął, że zagraniczna prezentacja wzmocni międzynarodową pozycję Polski w Europie i przyczyni się do stopniowego likwidowania dotyczących nas negatywnych stereotypów. Nawiązywał do pozytywnych tradycji polskiej tolerancji wobec mniejszości narodowo-etnicznych, zwracając uwagę na kształtowanie dobrych stosunków polsko-ukraińskich, polsko-litewskich, polsko-białoruskich, polsko-żydowskich oraz wypracowywanie systemowych rozwiązań wobec ludności romskiej. Istotne było tworzenie wizerunku nowoczesnego, wykształconego i pozbawionego kompleksów Polaka.

Należy podkreślić, że jakkolwiek interesujący, dokument ministra K.M. Ujazdowskiego nie uzyskał rezonansu opinii publicznej. Z pewnością nie znalazła też szerszego zrozumienia tytułowa „racja stanu”, choć był to koncept forsowany przez polskich konserwatystów w sejmie – w aspekcie geopolitycznych interesów Polski na Wschodzie. Stanowisko Ujazdowskiego w kwestii obrony kultury narodowej można odczytywać z perspektywy ewolucji polityki kulturalnej w Polsce jako moment

<sup>29</sup> Tamże, s. 21.

<sup>30</sup> Ustawa o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 9.06.2000 (Dz.U. 2000 nr 53 poz. 637). Zmiany zgodnie z obowiązującymi dyrektywami unijnymi.

<sup>31</sup> Ustawa o prowadzeniu i organizowaniu działalności kulturalnej z dnia 20.03.2002 (Dz.U. 2002 nr 41 poz. 364).

<sup>32</sup> Ustawa ta została dopiero uchwalona za kadencji ministra Waldemara Dąbrowskiego.

<sup>33</sup> W październiku 1999 r. prof. Bronisław Geremek, ówczesny minister spraw zagranicznych, oraz prof. Andrzej Zakrzewski, ówczesny minister kultury i dziedzictwa narodowego, podpisali list intencyjny powołujący do życia Instytut Adama Mickiewicza jako jednostkę promującą polską kulturę poza granicami kraju. Instytut Adama Mickiewicza powstał formalnie w marcu 2000 r. i był początkowo współfinansowany przez oba resorty. Obecnie IAM znajduje się pod kontrolą merytoryczną i finansową Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Trzeba pamiętać, że misję promocji polskiej kultury spełniały od wielu lat Instytuty Polskie, które znajdowały się w wielu krajach europejskich. Zakładane pod auspicjami MSZ już od 1939 r. (np. w Budapeszcie), zmieniały swoją rolę i poszerzały sieć. Obecnie MSZ posiada 25 Instytutów Kultury, m.in. w Pekinie i New Delhi.

powstawania bipolarnego napięcia w interesach i strategiach kulturalnych. Z jednej strony mieliśmy od roku 1989 wyraźne otwarcie na Zachód i orientację prozachodnią, z drugiej – minister Ujazdowski wprowadził koncept odtworzenia kulturowych więzi ze Wschodem. To budziło kontrowersje, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia, nie dość gotowego na kształtowanie bezstronnych relacji z Rosją i nie dość sytego zachodnich wzorców życia.

W cieniu działań ministra Ujazdowskiego został zwołany w Warszawie V Kongres Kultury Polskiej (7–10 grudnia 2000 r.)<sup>34</sup>, którego organizacji minister ostatecznie patronował, jednakże nie był jego pomysłodawcą. Z trzydniowych obrad wynikało kilka postulatów. Uznano, że marazm polskiej kultury zmobilizował środowiska artystyczne i intelektualne do podjęcia dyskusji nad sytuacją w Polsce u progu integracji z Unią Europejską. Dowodzić to miało, że zmiany mentalności zachodziły szybciej niż wydolność biurokratyczna systemu. Ważna była rozmowa o kulturze u progu milenium, szczególnie nad zacieśnianiem więzi z kulturami innych narodów europejskich. Ustalono, iż należy jak najszybciej poprawić stan finansowy instytucji kulturalnych, zwiększyć nakłady budżetu państwa na kulturę, zastanowić się na obecnością kultury w nowych mediach oraz zacząć promować polską sztukę współczesną. Była minister kultury Izabella Cywińska podjęła wątek utworzenia kanału telewizji publicznej poświęconego kulturze<sup>35</sup>.

Przełomowym dokumentem omawianego tutaj okresu był *Projekt zmian organizacji i finansowania kultury*<sup>36</sup> przedstawiony przez ministra kultury w rządzie SLD–PSL, Andrzeja Celińskiego. Minister był zasłużonym działaczem mazowieckiej „Solidarności”, posłem i senatorem, wiceprzewodniczącym Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Został ministrem kultury w lewicowym rządzie Leszka Millera (2001–2002). Początek swojego urzędowania nagłośnił jako stop dla niekończących się zażaleń pod adresem ministerstwa oraz start dla radykalnych zmian w kulturze. Prezentacja ministerialnych pomysłów nastąpiła podczas debaty ze środowiskiem twórczym w Muzeum Narodowym w Warszawie 6 kwietnia 2002 roku. Najważniejszy temat tego dokumentu to koncepcja kultury jako „przedsięwzięcia społecznego”. Do tej pory dokonywaliśmy w Polsce administracyjnego przyporządkowania kultury, włącznie z jej ponownym ewidencjonowaniem, walczyliśmy o zabezpieczenia finan-

<sup>34</sup> V Kongres Kultury Polskiej kontynuował tradycję IV Kongresu Kultury Polskiej, który został zorganizowany w Warszawie w dniach 11–13.12.1981 r. i „zawieszony” w trzecim dniu obrad z powodu wprowadzenia przez władze komunistyczne stanu wojennego. IV Kongres inaugurowały wystąpienia takich wybitności polskiej kultury lat siedemdziesiątych, jak: prof. J. Białostocki, A. Kijowski, J.J. Szczepański, W. Lutosławski, J. Kott, T. Kantor i A. Szczypiorski. V Kongres Kultury Polskiej powstał z inicjatywy Anatola Jana Omelaniuka, Przewodniczącego Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP i prof. Andrzeja Tyszki, socjologa kultury z Uniwersytetu Warszawskiego. W Radzie Programowej zasiadali m.in. prof. S. Bednarek, prof. J. Bogdanowicz, prof. T. Kostyro, prof. B. Otwinowska, prof. J. Purchla, prof. A. Rottermund, A. Łapicki, dr A. Nowak, C. Michalski. Idea kongresu zrodziła się w środowiskach akademickich, artystycznych oraz wśród działaczy kultury regionalnej.

<sup>35</sup> Ostatecznie Telewizja Polska (TVP) uruchomiła kanał TVP Kultura 24 kwietnia 2005 r.

<sup>36</sup> A. Celiński, *Projekt zmian organizacji i finansowania kultury. Debata „Szansa dla kultury” w Muzeum Narodowym w Warszawie*, 6.04.2002.

sowe i ustalaliśmy definicję kultury narodowej. Idea Celińskiego wydawała się inna: kultura jest wartością całego społeczeństwa. Opłacana z podatków, musi stać się instytucją „zaufania społecznego”, to znaczy taką, która liczy się z opiniami obywateli, jest konceptualizowana razem ze społecznością lokalną i dla rozwoju lokalnego. Dokument podkreślał publiczną misję kultury i prezentował nową organizację instytucji kulturalnej, tworzoną według europejskich standardów zarządzania. Proponował tworzenie rad nadzorczych wzorem spółek kapitałowych, które czuwałyby nad sposobami zarządzania i byłyby ciałem pośrednim pomiędzy właścicielem a zespołem zarządzającym (na wzór brytyjskiej zasady przedłużonego ramienia). Najważniejszy był jednak koncept finansowy. Zakładał on systematyczny wzrost funduszy na kulturę w budżecie państwa według algorytmu: „budżet+wzrost o wskaźnik inflacji + co najmniej 1%”. Według ministra, taki zapis dawałby gwarancję, że rząd zacznie traktować kulturę poważnie, a twórcy poczują się podmiotami gry o nowy kształt państwa. Celiński proponował również specyficzne rozwiązanie stosowane dla gromadzenia kapitału przez instytucje – na wzór amerykański. Ogłosił możliwość tworzenia tzw. funduszy kryształowych dla instytucji kultury. Fundusze powstawałyby z 1% rocznego budżetu tychże instytucji, a one same mogłyby korzystać z odsetek funduszy. Pieniądze zgromadzone na funduszach należało bezpiecznie inwestować. Kolejnym rozwiązaniem było uzyskiwanie pieniędzy na kulturę z gier losowych i loterii, co wymagało nowelizacji istniejącej ustawy. Część przychodów z tych działań mogłaby być przekazywana na kulturę (wzorem np. Wielkiej Brytanii), a nie tylko na sport. Projekt zakładał również zmianę w opodatkowaniu osób fizycznych. To z kolei rozwiązanie węgierskie. Przewidywało ono nieobligatoryjne przekazywanie 1% podatku dochodowego od osób fizycznych dla instytucji pożytku publicznego, do których zaliczałyby się również instytucje kultury. Minister uważał, że wdrożenie tych rozwiązań może stanowić krok milowy w procesie zdrowienia finansów publicznych.

Jak wspomnieliśmy, Celiński nie wcielił swoich rozwiązań w życie. Po reorganizacji rządu przez Leszka Millera pod presją PSL, w 2002 roku wraz z ministrem finansów Markiem Belką zdecydował się na odejście z rządu. A szkoda. Celiński był pierwszym ministrem kultury niepodległej Polski, który chciał doprowadzić do stworzenia racjonalnego wzoru matematycznego wydatków na kulturę, połączonego z ekonomizacją tego sektora, nie gubiąc szacunku dla dorobku artystów. Nie był technokratą, ale też nie był naiwnym wizjonerem. Przyszedł na stanowisko ministerialne jako doświadczony polityk, posiadający konkretny plan działania, elokwentny i błyskotliwy mówca, sprawny negocjator. Taka osobowość była niezwykle cenna po 10 latach kluczenia w różnych kierunkach. Jak widać, jeszcze w 2002 roku liczyła się przede wszystkim gra polityczna, która wypierała ważnych dla kultury ludzi i przełomowe dla tej dziedziny rozwiązania. Skazywała po raz kolejny polską kulturę na grzech zaniechania.

## Bibliografia

- Celiński A., *Projekt zmian organizacji i finansowania kultury*. Debata „Szansa dla kultury” w Muzeum Narodowym w Warszawie, 6.04.2002, ss. 23 (pdf, materiał powielony).
- Chełmińska M., *Warunki rozwoju kultury na szczeblu lokalnym. Europejskie modele rozwiązań systemowych a sytuacja w Polsce*, Warszawa 1993.
- Fumaroli M., *Państwo kulturalne. Religia nowoczesności*, Kraków 2008.
- Gierat-Bieroń B., *Europejskie modele polityki kulturalnej a dylematy polskie – zarys ogólny*, „Forum Europejskie” nr 4, lato 2002, s. 59–69.
- Gierat-Bieroń B., *Ministrowie kultury doby transformacji, 1989–2005 (wywiady)*, Kraków 2009.
- Golinowska S. (red.), *Komercjalizacja w kulturze. Szanse i zagrożenia*, Warszawa 1992.
- Golka M., *Transformacja systemowa a kultura w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1997.
- Hołda J., Hołda Z., Ostrowska D., *Prawne podstawy działalności kulturalnej*, Kraków 2005.
- Ilczuk D., *Analiza instytucjonalno-finansowa fundacji i stowarzyszeń*, Warszawa 1995.
- Ilczuk D., Misiąg W., *Finansowanie i organizacja kultury w gospodarce rynkowej*, Gdańsk 2003.
- Ilczuk D., Siciński A., Wojciechowski J.S., *Polityka kulturalna państwa (projekt)*, „Kultura Współczesna” 1998, nr 2–3, s. 148–162.
- Karta Kultury Polskiej*, maszynopis, 19.02.1997, ss. 3.
- Kongres Kultury Polskiej, Warszawa 7–10 grudnia 2000*, S. Bednarek, A.J. Omelaniuk, A. Tyszka, A. Zieliński (red.), Wrocław–Warszawa 2002.
- Kultura Polska 1989–1997. Raport*, T. Kostyrko (red.), Warszawa 1997.
- Kultura polska w nowej sytuacji historycznej*, J. Damrosz (red.), Warszawa 1998.
- Kultura w dekadzie przemian*, T. Kostyrko, M. Czerwiński (red.), Warszawa 1999.
- Malinowska E., Misiąg W., Niedzielski A., Pancewicz J., *Zakres sektora publicznego w Polsce*, Warszawa 1999.
- Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach 1918–1998*, przedm. A. Siciński, wyb. A. Siciński, A.G. Dąbrowski, J. Gmurek, Warszawa 1998.
- Mouffe Ch., *Polityczność*, Warszawa 2008.
- Obywatele decydują*, Łódź 2012.
- Polityka kulturalna państwa. Założenia*, Warszawa 10.08.1993.
- Plebańczyk K., *Prawne aspekty działalności kulturalnej w latach 90. – projekty reform ustrojowych*, „Zarządzanie w Kulturze” 2002, t. 3, ss. 37–45.
- Praweńska-Skrzypek G., *Polityka kulturalna polskich samorządów. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2003.
- Purchla J., Rottermund A., *Projekt reformy ustroju publicznych instytucji kultury w Polsce*, „Rocznik Międzynarodowego Centrum Kultury” 1999, nr 8, styczeń–grudzień.
- Purchla J., *Dziedzictwo a transformacja*, Kraków 2005.
- Schirmer M., *Niewykorzystane szanse: zarys losów reprivatyzacji w Polsce*, „Rzeczpospolita”, 26.11.2010, [www.rp.pl/artukul/569378.html?p=1](http://www.rp.pl/artukul/569378.html?p=1) [odczyt: 5.11.2013].
- Thorsby D., *Ekonomia i kultura*, Warszawa 2010.
- Ujazdowski K.M., *Kultura racją stanu. Program Działania Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, Warszawa 2000.
- Zadania Ministra Kultury i Sztuki 1996–1997*, Warszawa 1995.